

## KARTA OBIEKTU

=====

145

1. Rodzaj obiektu

mogiła

2. Miejsce obiektu

Niegowa

cmentarz wyznaniowy

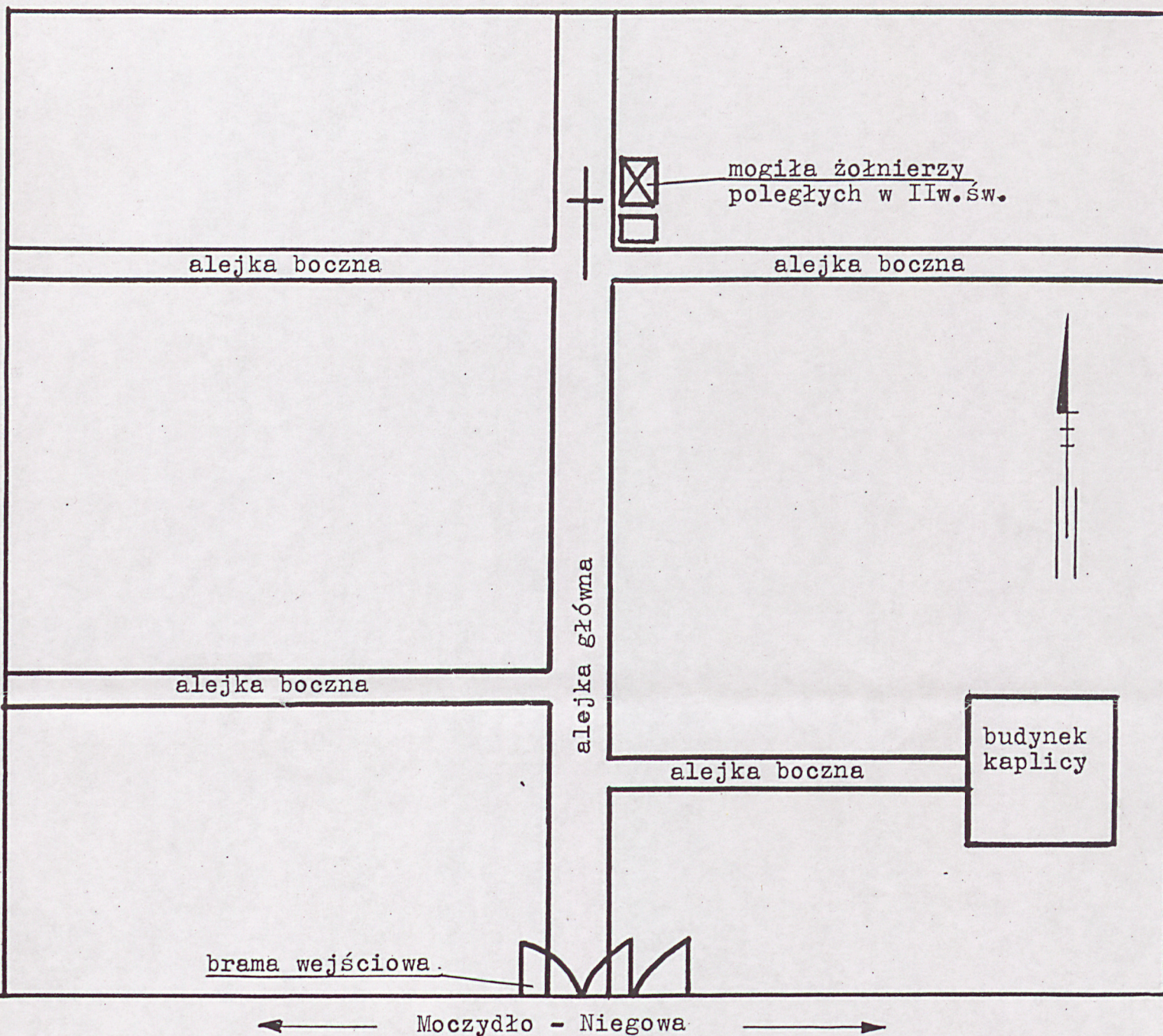
3. Rodzaj upamiętnienia

mogiła zbiorowa żołnierzy WP 1939r.

Liczba pochowanych : 4



PLAN CMENTARZA W NIEGOWIE



Cmentarz w Niegowie położony jest na działce o nr geod. 74.  
Administratorem cmentarza jest Parafia Rzymsko-Katolicka  
w Niegowie .  
Parafia nie posiada planu cmentarza i nie prowadzi numeracji  
miejsc pochówku .



## Kim byli żołnierze polegli w Niegowej

Wrzesień 1939

Na cmentarzu parafialnym w Niegowej znajduje się bratnia mogiła czterech polskich żołnierzy poległych 3 września '39. Umieszczona na niej tablica inskrypcyjna wymienia tylko jedno nazwisko: por. Kazimierz PASZCZUK (zdj. 1) Jest też napis, iż formacją ich był: "27 Pułk Piechoty Częstochowa" Pułk ten wchodził w skład 7 Dywizji Piechoty z Częstochowy. Oprócz naszego pułku skład tej dywizji stanowiły: 26 PP z Piotrkowa Trybunalskiego, 74 GPP z Lublińca, oraz 7 Pułk Artylerii Lekkiej - stacjonujący na Stradomiu. Ponadto uzupełniały ją: kompania łączności (radiotelegraficzna) i batalion saperów.

We wrześniu 2001 r. przypomniałem tą mogiłę czytelnikom "Gazety Częstochowskiej" (nr. 36/517) w cyklu "Przydrożne i cmentarne ślady II wojny światowej". Napisałem wówczas iż por. K. Paszczuk nie mógł być oficerem w 27 PP, ponieważ nie znalazłem jego nazwiska w składzie organizacyjnym tegoż pułku. Po blisko pięciu latach okazało się, że moje przypuszczenie było trafne, a wszystko dzięki magii internetu. Otóż na zamieszczony na stronie internetowej "GCz" mój reportaż natrafił niedawno wnuk Kazimierza Paszczuka pan Michał Starzycki z Łodzi. Dzięki temu otrzymałem od najbliższej rodziny spoczywającego w Niegowej polskiego obrońcy Ziemi Częstochowskiej unikalne informacje i zdjęcia. Materiał ten pozwala przedstawić teraz Czytelnikom następujący przebieg kariery wojskowej polskiego oficera związanego w latach 30. z Częstochową.

Urodzony w 1911 r. Kazimierz Paszczuk od najmłodszych lat związał się z Polskim Wojskiem. Po ukończeniu nauki w Trzecim Korpusie Kadetów w Rawiczu kształcił się następnie w Szkole Podchorążych Inżynierii w Zegrzu. Tutaj w 1934 r. zdobywa specjalizację łącznościowca telegrafisty i jako podporucznik (zdj. 2 i 3) rozpoczyna zawodową służbę w 7-ej kompanii łączności przy 7 Dywizji Piechoty w Częstochowie. Kompania ta stacjonowała w koszarach na Aniołowie. Ulokowane przy linii kolejowej (Warszawsko-Wiedeńskiej) koszary to wcześniejsza hurtownia o nazwie Monopol. Zbudowali ją w końcu XIX w. bracia Komicz właściciele Warszawskiej Fabryki Octu Spirytusowego. Z budynku na Aniołowie wywożono dwukonnymi platformami towary monopolowe do sklepów w Częstochowie. W okresie międzywojennym dawna hurtownia stała koszarami dla łącznościowców i saperów z częstochowskiego garnizonu. Po wojnie powstała tutaj wytwórnia chemiczna. Gdy nie remontowany przez ponad 100 lat obiekt dawnej hurtowni i koszar zaczął zagrażać bezpieczeństwu został w 2001 r. zupełnie rozebrany. Zostały się jednak dwa unikalne zdjęcia (4 i 5) zrobione na terenie tych koszar. Widać na nich oficerów i żołnierzy z 7 kompanii łączności w czasie zajęć i odpoczynku na terenie aniołowskich koszar.

W 1937 r. Kazimierz Paszczuk został awansowany do stopnia porucznika, oraz ożenił się z córką wieloletniego komendanta częstochowskiej Straży Pożarnej Stanisława Wojciechowskiego (od 1936 r. na emeryturze). Na kolejnych zdjęciach (6 i 7) mamy właśnie młodą parę, oraz kadrę Straży Pożarnej w Częstochowie w latach 20., a wśród nich teścia por. Paszczuka - St. Wojciechowskiego (siedzi pierwszy z lewej).

Biorąc w ostatnich dnia sierpnia '39 udział w minowaniu granicy Kazimierz Paszczuk doskonale orientował się w sytuacji politycznej. Stąd zdołał jeszcze przed wybuchem wojny wysłać w głąb kraju swoją żonę z kilkumiesięcznym dzieckiem. Sam natomiast szykuje się ze swą kompanią do obrony kraju. Po dwóch dniach walk na przedpolach Częstochowy 7 Dywizja Piechoty wycofuje się 3 września '39 w kierunku Pilicy. Po rozbiciu dywizji pod Janowem rozproszeniu ulega też kompania łączności. Por. Kazimierz Paszczuk próbuje wtedy przedostać się do Krakowskiej Brygady Kawalerii walczącej na południe od 7 DP. Dowodząc

grupą sześciu motocykli ze sprzętem łącznościowym odbija przez las na Niegową. Mając informację, że w Niegowej nie ma jeszcze Niemców wjeżdżają do wsi. Tutaj jednak pierwszy motocykl zostaje już ostrzelany. Ciężko ranny dowódca zdołał jeszcze się bronić, oraz polecić ordynansowi by przekazał żonie miejsce, gdzie go należy szukać. Dzięki temu pani Paszczukowa doprowadziła wiosną 1940 r. do ekshumacji żołnierskiej w Niegowej - upewniając się, że jednak spoczywa w niej także jej mąż. W tym też czasie dotarła do niej przesyłka ze Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża z odznaczeniami i papierośnicą por. K. Paszczuka - zabranymi na polu walki przez Niemców. Dzięki temu można teraz osobiste przedmioty poległego pod Częstochową polskiego oficera zobaczyć na zdjęciu (8). Szczególnie ciekawy jest wystrój papierośnicy, która zawiera wiele cennych informacji. Widać bowiem na niej np. datę ukończenia szkoły oficerskiej w Zegrzu: 12.VIII.1934, datę awansu na porucznika: 18.III.1937, czy imię żony: Alinka.

Przełożonym por. Kazimierza Paszczuka, czyli dowódcą 7 kompanii łączności w częstochowskim garnizonie był też Kazimierz kapitan Larys. Po Kampanii Wrześniowej kpt. Larys zostaje żołnierzem podziemia i w maju 1943 podejmuje obowiązki szefa Wydziału Łączności Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej. Z początkiem Powstania Warszawskiego awansowany na stopień majowa przeżył krwawe walki i niemiecką niewolę - znajdując się po wojnie w Stanach Zjednoczonych.

Opracowanie Andrzej Siwiński - sierpień 2006 r.

Zdjęcia: ze zbioru pana Michała Starzyckiego

AS



## Kim byli żołnierze polegli w Niegowej

### Wrzesień 1939

Na cmentarzu parafialnym w Niegowej znajduje się bratnia mogiła czterech polskich żołnierzy poległych 3 września '39. Umieszczona na niej tablica inskrypcyjna wymienia tylko jedno nazwisko: por. Kazimierz PASZCZUK (zdj. 1) Jest też napis, iż formacją ich był: "27 Pułk Piechoty Częstochowa" Pułk ten wchodził w skład 7 Dywizji Piechoty z Częstochowy. Oprócz naszego pułku skład tej dywizji stanowiły: 26 PP z Piotrkowa Trybunalskiego, 74 GPP z Lublińca, oraz 7 Pułk Artylerii Lekkiej - stacjonujący na Stradomiu. Ponadto uzupełniały ją: kompania łączności (radiotelegraficzna) i batalion saperów.

We wrześniu 2001 r. przypomniałem tą mogiłę czytelnikom "Gazety Częstochowskiej" (nr. 36/517) w cyklu "Przydrożne i cmentarne ślady II wojny światowej". Napisałem wówczas iż por. K. Paszczuk nie mógł być oficerem w 27 PP, ponieważ nie znalazłem jego nazwiska w składzie organizacyjnym tegoż pułku. Po blisko pięciu latach okazało się, że moje przypuszczenie było trafne, a wszystko dzięki magii internetu. Otóż na zamieszczony na stronie internetowej "GCz" mój reportaż natrafił niedawno wnuk Kazimierza Paszczuka pan Michał Starzycki z Łodzi. Dzięki temu otrzymałem od najbliższej rodziny spoczywającego w Niegowej polskiego obrońcy Ziemi Częstochowskiej unikalne informacje i zdjęcia. Materiał ten pozwala przedstawić teraz Czytelnikom następujący przebieg kariery wojskowej polskiego oficera związanego w latach 30. z Częstochową.

Urodzony w 1911 r. Kazimierz Paszczuk od najmłodszych lat związał się z Polskim Wojskiem. Po ukończeniu nauki w Trzecim Korpusie Kadetów w Rawiczu kształcił się następnie w Szkole Podchorążych Inżynierii w Zegrzu. Tutaj w 1934 r. zdobywa specjalizację łącznościowca telegrafisty i jako podporucznik (zdj. 2 i 3) rozpoczyna zawodową służbę w 7-ej kompanii łączności przy 7 Dywizji Piechoty w Częstochowie. Kompania ta stacjonowała w koszarach na Aniołowie. Ulokowane przy linii kolejowej (Warszawsko-Wiedeńskiej) koszary to wcześniejsza hurtownia o nazwie Monopol. Zbudowali ją w końcu XIX w. bracia Komicz właściciele Warszawskiej Fabryki Octu Spirytusowego. Z budynku na Aniołowie wywożono dwukonnymi platformami towary monopolowe do sklepów w Częstochowie. W okresie międzywojennym dawna hurtownia stała koszarą dla łącznościowców i saperów z częstochowskiego garnizonu. Po wojnie powstała tutaj wytwórnia chemiczna. Gdy nie remontowany przez ponad 100 lat obiekt dawnej hurtowni i koszar zaczął zagrażać bezpieczeństwu został w 2001 r. zupełnie rozebrany. Zostały się jednak dwa unikalne zdjęcia (4 i 5) zrobione na terenie tych koszar. Widać na nich oficerów i żołnierzy z 7 kompanii łączności w czasie zajęć i odpoczynku na terenie aniołowskich koszar.



W 1937 r. Kazimierz Paszczuk został awansowany do stopnia porucznika, oraz ożenił się z córką wieloletniego komendanta częstochowskiej Straży Pożarnej Stanisława Wojciechowskiego (od 1936 r. na emeryturze). Na kolejnych zdjęciach (6 i 7) mamy właśnie młodą parę, oraz kadrę Straży Pożarnej w Częstochowie w latach 20., a wśród nich teścia por. Paszczuka - St.

Wojciechowskiego (siedzi pierwszy z lewej).

Biorąc w ostatnich dnia sierpnia '39 udział w minowaniu granicy Kazimierz Paszczuk doskonale orientował się w sytuacji politycznej. Stąd zdołał jeszcze przed wybuchem wojny wysłać w głąb kraju swoją żonę z kilkumiesięcznym dzieckiem. Sam natomiast szykuje się ze swą kompanią do obrony kraju. Po dwóch dniach walk na przedpolach Częstochowy 7 Dywizja Piechoty wycofuje się 3 września '39 w kierunku Pilicy. Po rozbiciu dywizji pod Janowem rozproszeniu ulega też kompania łączności. Por. Kazimierz Paszczuk próbuje wtedy przedostać się do Krakowskiej Brygady Kawalerii walczącej na południe od 7 DP. Dowodząc

grupą sześciu motocykli ze sprzętem łącznościowym odbija przez las na Niegową. Mając informację, że w Niegowej nie ma jeszcze Niemców wjeżdżają do wsi. Tutaj jednak pierwszy motocykl zostaje już ostrzelany. Ciężko ranny dowódca zdołał jeszcze się bronić, oraz polecić ordynansowi by przekazał żonie miejsce, gdzie go należy szukać. Dzięki temu pani Paszczukowa doprowadziła wiosną 1940 r. do ekshumacji żołnierskiej w Niegowej - upewniając się, że jednak spoczywa w niej także jej mąż. W tym też czasie dotarła do niej przesyłka ze Szwajcarskiego Czerwonego Krzyża z odznaczeniami i papierośnicą por. K. Paszczuka - zabranymi na polu walki przez Niemców. Dzięki temu można teraz osobiste przedmioty poległego pod Częstochową polskiego oficera zobaczyć na zdjęciu (8). Szczególnie ciekawy jest wystrój papierośnicy, która zawiera wiele cennych informacji. Widać bowiem na niej np. datę ukończenia szkoły oficerskiej w Zegrzu: 12.VIII.1934, datę awansu na porucznika: 18.III.1937, czy imię żony: Alinka.

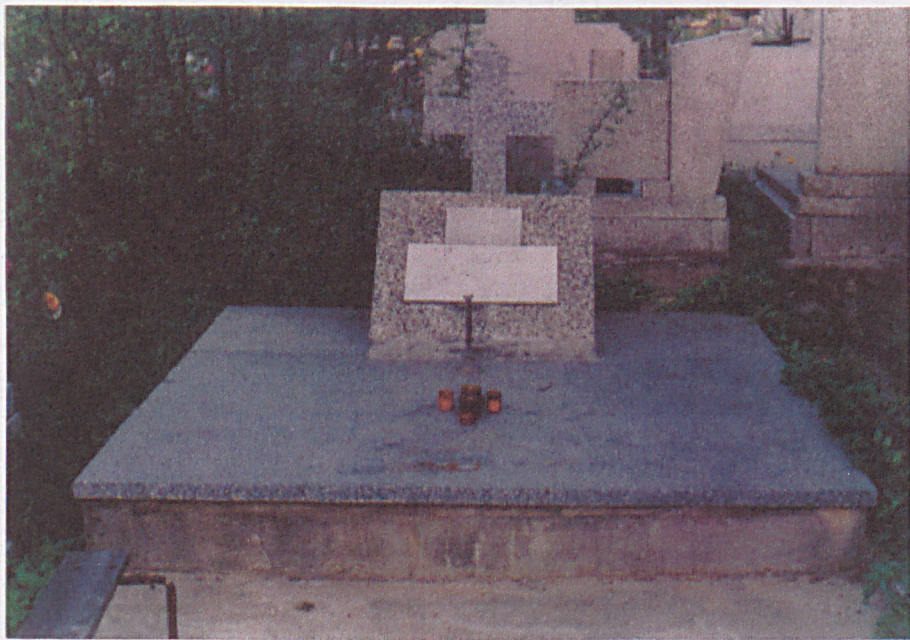
Przełożonym por. Kazimierza Paszczuka, czyli dowódcą 7 kompanii łączności w częstochowskim garnizonie był też Kazimierz kapitan Larys. Po Kampanii Wrześniowej kpt. Larys zostaje żołnierzem podziemia i w maju 1943 podejmuje obowiązki szefa Wydziału Łączności Okręgu Warszawskiego Armii Krajowej. Z początkiem Powstania Warszawskiego awansowany na stopień majowa przeżył krwawe walki i niemiecką niewolę - znajdując się po wojnie w Stanach Zjednoczonych.

Opracowanie Andrzej Siwiński - sierpień 2006 r.

Zdjęcia: ze zbioru pana Michała Starzyckiego

AS







—2—

URZĄD GMINY

42-320 NIEGOWA

ul. Sobieskiego 148

woj. śląskie

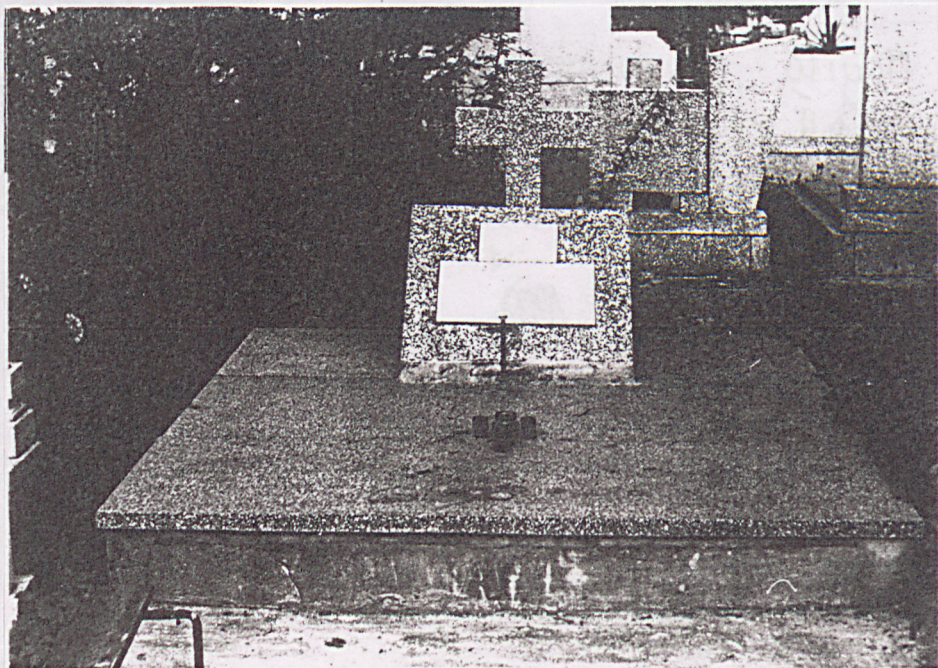
tel. fax 3151020, 3151048

Miejsce pamięci zaliczono  
do grobownictwa wojennego  
na terenie województwa śląskiego  
Ustawa z dnia 23 marca 1933 r.  
o grobach i cmentarzach wojennych  
(Dz.U. Nr 29, poz. 311 z późn. zm.)

120/02

Mogila zbiorowa żołnierzy  
z II wojny światowej  
cmentarz w Niegowie







Mogila zbiorowa żołnierzy  
z II wojny światowej  
znajdująca się na cmentarzu  
parafialnym w Niegowie.

1999

Miejsce pamięci związane  
do grobownictwa wojennego  
na terenie województwa śląskiego  
Ustawa z dnia 28 marca 1933 r.  
o grobach i cmentarzach wojennych  
/Dz.U. Nr 39, poz. 311 z późn. zm./

NIEGOWA

120/02